Letnia noc

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

Gdy zgaśnie lampa co świeci na niebie
I lato spowije się w cień
Gdy chłodna bryza od morza powieje
Spod powiek przegoni sen
Kiedy wyjdziesz i wsłuchasz się w poszum fal
Co śpiewają od wieków swą pieśń
Czuły niepokój pojawi się w mroku
I kogoś będzie ci brak
I będziesz słuchał szelestów i kroków
Serce zabije na tak
Gdy znajome usłyszysz słowo – hej !
I wspomnienie przyprawi o dreszcz

Wejdź w ten mrok
I zapomnij że znów czas ściga nas
Bo teraz niebo się schyla by zabrać
Do gwiazd, w górę hen, właśnie nas
Wejdź w ten mrok i patrz
Czarny kot łasi się u stóp
Ta ciepła miękkość nas chronić będzie
Gdy mróz znajdzie nas pośród gwiazd

A kiedy wrócisz i szara codzienność
Zasłoni ci drogę do gwiazd
Gdy przyjdą chmury, szarugą jesienną
I słońca skryją gdzieś blask
Kiedy morze pokaże swą drugą twarz
Falą bijąc jak młotem o brzeg

Wejdź w ten mrok….

Wrócisz pamięcią i zrobi się ciepło
Serce żywy da znak

Wejdź w ten mrok
Czarny kot łasi się do stóp
Ta ciepła miękkość nas chronić będzie
Gdy mróz znajdzie nas pośród gwiazd

Gdy przymkniesz oczy i noc

Otuli nas niby koc
W tą ciepłą noc
Obok bądź